

Sygn. akt IX Ka 262 / 13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Mirosław Wiśniewski

Sędziowie - SO Andrzej Walenta

- SO Barbara Plewińska / spr /

Protokolant - st.sekr.sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Grażyny Roszkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 roku

sprawy **M. K.**

oskarżonego z art. 181 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 12 marca 2013 roku sygn. akt II K 1503 / 11

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa / Sądu Rejonowego w Toruniu / kwotę 270,- / dwustu siedemdziesięciu / zł. tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 262/13

## UZASADNIENIE

**M. K.** został oskarżony o to, że w dniu 23 lipca 2011 r. w T. przy ul. (...) e lesie komunalnym na działce (...) doprowadził do wycięcia 42 drzew tj. 41 sosen i 1 robinii akacjowej powodując zniszczenie w świecie roślinnym w znacznych rozmiarach,

**- tj. o czyn z art. 181 § 1 kk.**

Wyrokiem z dnia 12 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Toruniu, , uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 23 lipca 2011 roku w T. przy ul. (...) w lesie komunalnym zlecając innej osobie wycięcie 41 sosen i 1 robinii akacjowej zniszczył cudze mienie

o wartości co najmniej 2728,75 złotych, czym działał na szkodę Miasta T., tj. występku

z art. 288 § 1 kk i za to, na mocy art. 288 § 1 kk, wymierzył jemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w myśl art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk, warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby oraz na mocy art. 71 § 1 kk i art. 33 § 1 i 3 kk - karę 50 stawek dziennych grzywny po 30,- zł każda.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270,- złotych tytułem opłaty i obciążyła go kosztami postępowania w kwocie 1.386,- złotych.

Wyrok ten zaskarżył **w całości obrońca oskarżonego**, zarzucając mu obrazę prawa materialnego, tj. art. 288 § 1 kk, poprzez wyrażenie niesłusznego poglądu prawnego, że zlecenie przez oskarżonego innej osobie dokonania wycięcia 41 sosen i 1 robinii akacjowej na terenie lasku komunalnego wypełnia ustawowe znamiona występkę zniszczenia mienia.

Wskazując na w/w zarzut, skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu.

Na rozprawie apelacyjnej oskarżony podtrzymał wniesiony przez obrońcę środek odwoławczy, wskazując dodatkowo, że był on jedynie jednym ze współwłaścicieli nieruchomości władnącej, a droga leśna wymagała przebudowy, bowiem nie spełniała standardów przewidzianych dla dróg przeciwpożarowych. Nadmieniał również, że w jego ocenie nie może być mowy o zniszczeniu mienia z uwagi na to, że wycinka drzew przeprowadzona została w sposób fachowy przez profesjonalny podmiot, a samo drewno nie uległo w jej trakcie uszkodzeniu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego, jako bezzasadna w stopniu oczywistym, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zastrzeżeń sądu odwoławczego – podobnie, jak i skarżącego – nie budziła prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Zdaniem sądu odwoławczego, skarżący niezasadnie wywodził, że sąd orzekający dokonał błędnej oceny prawnej zachowania oskarżonego.

Przyjmując, że zlecając innej osobie wycięcie drzew na terenie działki ewid.

nr (...)w okolicznościach wynikających z poczynionych ustaleń, dopuścił się on przestępstwa z art. 288 § 1 kk, polegającego na umyślnym spowodowaniu zniszczenia cudzego mienia, sąd I instancji miał na uwadze, że postanowieniem Sądu Rejonowego

w Toruniu z dnia 29 grudnia 2009 roku oskarżonemu, jako współwłaścicielowi działki (...), przyznana została służebność drogi koniecznej przejazdu i przechodu. Z pisemnych motywów orzeczenia jednoznacznie wynikało, że u podstaw wniosku o jego winie legło stwierdzenie,

że przeprowadzenie wycinki drzew nie znajdowało uzasadnienia w samej treści tego orzeczenia (postanowienie – wbrew temu, co twierdził oskarżony - nie przyznawało autonomicznego uprawnienia do dokonania wycinki), a oskarżony przystąpił do niej mając pełną świadomość tego stanu rzeczy, bez zachowania przewidzianych prawem wymogów. Wbrew temu, co twierdził skarżący, sąd udzielił jasnej odpowiedzi na pytanie, co oskarżony winien był zrobić, aby móc legalnie wyciąć drzewa. W pisemnych motywach orzeczenia wyraźnie wskazano wszak, że uprawnienie do wycinki drzew ściśle skorelowane było

z obowiązkiem/uprawnieniem do urządzenia drogi koniecznej („wykonanie niezbędnej wycinki drzew”), a dokonanie przebudowy istniejącej drogi leśnej na drogę dojazdową, polegające na jej poszerzeniu poprzez wycinkę drzew, winno dokonać się zgodnie

z wymogami prawa budowlanego oraz ustawą o lasach i ochronie przyrody. Innymi słowy

– że oskarżony zobowiązany był do uzyskania najpierw decyzji o warunkach zabudowy wiążącej się z koniecznością dokonania zmiany przeznaczenia gruntu poprzez wyłączenie go z produkcji leśnej, bowiem planowana wycinka drzew na działce sąsiedniej stanowić miała jedynie jeden z elementów realizacji inwestycji w postaci budowy obiektu budowlanego, jakim jest droga (k. 502). Prawidłowość przyjęcia, że zgodne z prawem przeprowadzenie wycinki drzew wymagało wszczęcia opisanego wyżej postępowania administracyjnego, które dopiero doprowadziłoby do wydania zezwolenia na wycinkę drzew, nie budziła zastrzeżeń.

Zawarte w apelacji wywody stanowiły wyłącznie polemikę ze stanowiskiem, które legło u podstaw wyroku. Dążąc do jego podważenia, skarżący skupił się na analizie warunków, jakie na mocy różnych ustaw muszą być spełnione przez osobę chcącą usunąć drzewa z terenu lasu, zupełnie pomijając to, że w sprawie nie chodziło wyłącznie o pozyskanie drzewa, ani dostosowanie istniejącej drogi leśnej do parametrów wyznaczonej w tamtym miejscu w planie urządzenia lasu drogi przeciwpożarowej, tylko o usunięcie drzew z terenu sąsiedniej działki jedynie w zakresie, jaki był niezbędny do urządzenia drogi dojazdowej w ramach przyznanej służebności drogi koniecznej i tylko w tym celu, a więc w istocie o dokonanie stosownej przebudowy istniejącej drogi leśnej.

Z poczynionych ustaleń wynikało, że oskarżony występował jednak o zgodę na wycinkę drzew, choć utrzymywał, że uprawnienie do jej dokonania wypływało wprost z postanowienia sądu ustanawiającego służebność, a jej przeprowadzenie nie wymagało uzyskania zezwolenia. Zgody takiej – nawet po przedstawieniu, przemawiających za słusznością jego stanowiska, argumentów w toku sporu na temat warunków, jakie prawo nakładało na niego, jako na osobę, która w sytuacji faktycznej, jaka miała wówczas miejsce, chciała wyciąć drzewa - nie otrzymał. A jednak mimo tego i pomimo niespełnienia wymogów wyraźnie wskazanych z powołaniem się na podstawę prawną przez urzędników - tj. przedłożenia projektu drogi i wystąpienia o wydanie decyzji o warunkach zabudowy - przystąpił do planowanej wycinki. Składane i rozstrzygane negatywnie dla niego wnioski konsekwentnie odnosiły się wyłącznie do kwestii samego usunięcia drzew, a intencją oskarżonego w żadnym momencie nie było uczynienie zadość wymogom prawa budowlanego.

Zatem - niezależnie od tego, ilu było współwłaścicieli nieruchomości władnącej - oceniając stanowiące przedmiot zarzutu zachowanie oskarżonego, który podejmował działania związane ze zorganizowaniem wycinki drzew i który zlecił jej wykonanie (okoliczności bezsporne), stwierdzić należało, że sąd meriti słusznie uznał go za winnego popełnienia umyślnego przestępstwa z art. 288 § 1 kk.

Drzewa, których wycięcie oskarżony spowodował, korzystając z pomocy podmiotu wyspecjalizowanego w wykonywaniu tego rodzaju prac, stanowiły dla niego mienie cudze. Ścięcie 41 sosen i 1 akcji spowodowało szkodę w kwocie równej wartości tych uszkodzonych wycinką roślin, oszacowanej przez biegłego.

Zastrzeżeń, jako ukształtowane zgodnie z regułami określonymi w art. 53 kk, nie budziło rozstrzygnięcie o karze.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też należało utrzymać go w mocy.

Na podstawie art. 636 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.), sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270,- zł tytułem opłaty sądowej za drugą instancję oraz obciążył go wydatkami postępowania odwoławczego.